ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 stycznia 1931

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 1 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 10**



Z okazji Nowego Roku, przesyłamy tą drogą P. T. Członkom naszego Związku

serdeczne życzenia

wszelkiej pomyślności

Za Związek Tow. Zap. w Poznaniu
Prezydjum

Dokoła ordynacji podatkowej.

Jak wiadomo Ministerstwo Skarbu niedawno opracowało projekt nowej, jednolitej dla całej Polski, ordynacji podatkowej, który chciano wprowadzić w życie dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej. Niebawem jednak — zdaje się — zamiar ten zmieniono, gdyż projekt ordynacji dostał się Związkowi Izb Przemysłowo-Handloywch do zaopinjowania. Izby z Poznania i Bydgoszczy zwróciły się w tej kwestji do naszego Związku i nadesłały mu do wglądu projekt ordynacji wraz z obszernym kwestjonarjuszem, zawierającym 114 szczegółowych pytań. W ciągu kilku zaledwie dni odpowiedzi były gotowe. Ponadto Związek wysłał wspomnianym Izbom pismo, w którem zawarł uwagi, jakie mu się jeszcze nasunęły przy przeglądaniu projektu ordynacji. Uwagi te przytaczamy poniżej:

„Poza nawiasem kwestjonarjusza pragniemy w kilku zasadniczych kwestjach zabrać stanowisko do użyczonego nam do wglądu samego projektu ordynacji, który w ciągu tak krótkiego czasu — 2 dni — zdołaliśmy pobieżnie tylko przejrzeć.

Szczególny nacisk chcemy położyć na komisje szacunkowe przy władzach podatkowych w I-szej instancji, które znosi projekt ordynacji, oraz na komisje odwoławcze przy władzach II-giej instancji. Dzisiejsza praktyka skarbowa na jaskrawych bardzo przykładach wykazuje nietylko potrzebę, ale wprost konieczność zatrzymania czynnika obywatelskiego przy wymiarach podatku w I-szej instancji, stanowiącego wprawdzie nie idealną, ale bądź co bądź pewną zaporę zbyt wybujałym zapędom fiskalnym.

Utrzymanie, a nawet pewne rozszerzenie zakresu działalności komisyj odwoławczych, nie może zastąpić istnienia komisyj szacunkowych, przedewszystkiem dlatego, że działalność komisji odwoławczej obejmuje teren jednego lub nawet niekiedy dwóch województw, zatem członkowie komisji odwoławczej mogą znać tylko bardzo małą ilość płatników, gdy tymczasem lokalne komisje szacunkowe, operujące na terenie jednego powiatu, znają bardzo dokładnie niemal każdego płatnika i jego stosunki.

Podanie w motywach projektu twierdzenia, że komisja doradców finansowych pod przewodnictwem Kemmerera oświadczyła się za zniesieniem komisyj szacunkowych, o tyle jest niewłaściwe, że oświadczenie to zawierało warunek „jeżeli urzędnicy skarbowi pod względem kwalifikacyj będą stać na wysokości swego odpowiedzialnego zadania".

Aby się w tym względzie należycie wypowiedzieć trzeba znać najdokładniej stosunki u nas panujące.

Z jednej strony niemoralność podatkowa, z drugiej — posunięta niejednokrotnie do ostatnich granic nieufność i zapędy fiskalne władz skarbowych przy bardzo niedostatecznej znajomości życia gospodarczego urzędników wymiarowych, wymagają istnienia jakiegoś czynnika, któryby łagodził obustronnie wybujałości i tych, którym się podatek wymierza i władz skarbowych, a czynnikiem takim może być jedynie komisja szacunkowa. Projekt wyeliminowania czynnika obywatelskiego z wymiarów podatków byłby krokiem wstecznym, któremu należy się z przyczyn wyżej podanych stanowczo przeciwstawić.

W przedmiocie składu osobowego projektowanej komisji odwoławczej pragniemy zauważyć, co następuje:

Postanowienie art. 17 o tworzeniu sekcji złożonej oprócz przewodniczącego, z 8-iu członków jest w zasadzie właściwem, nie można jednak zgodzić się nato, aby sekcja ta składała się w połowie z członków mianowanych, lecz należy domagać się takiego stosunku elementu mianowanego do powołanego ,jaki istnieje w składzie osobowym plenarnej komisji, zatem stosunku 1:2, jeżeli się nie da, jak to proponujemy w jednej z odpowiedzi kwestjonarjusza, wyeliminować elementu urzędniczego wogóle ze składu komisji.

W ten sposób możnaby z 56 członków komisji odwoławczej utworzyć 6 sekcyj po 9 osób oprócz przewodniczącego, z czegoby trzech członków było mianowanych, a 6 powołanych.

Z całą zaś stanowczością należy domagać się skreślenia drugiego ustępu art. 20 projektu ordynacji, wedle którego, jeżeli w godzinie oznaczonej na posiedzenie sekcji nie zjawi się ilość członków zdolna do powzięcia uchwał, wówczas rozpoczyna się posiedzenie o godzinę później bez względu na ilość obecnych, a zapadłe uchwały będą prawomocne.

W ten sposób możnaby łatwo, zwłaszcza przy proponowanym stosunku głosów 1 : 1, zmajoryzować członków powołanych przez członków mianowanych, złożonych z reguły z urzędników, którzy na posiedzenie niezawodnie się stawią.

Niesłychanie doniosłe postanowienia zawiera art. 57 projektu o odpowiedzialności rzeczowej za podatki.

Wedle tych postanowień mają podatki przychodowe od wszelkiego rodzaju nieruchomości pierwszeństwo do zaspokojenia z przedmiotu podlegającego opodatkowaniu, przed wszystkiemi innemi ciężarami i wierzytelnościami hipotecznie zabezpieczonemi, chociażby nie zostały wpisane do ksiąg hipotecznych przez okres trzech lat, licząc od terminu płatności.

Ze stylizacji tego artykułu wynika, że w razie przejścia własności nieruchomości na inną osobę, ciąży na tej nieruchomości przez okres 3-letni obowiązek rzeczowej odpowiedzialności za podatek przychodowy, wymierzony poprzedniemu właścicielowi, nawet bez hipotecznego zabezpieczenia.

W praktyce mogłoby to doprowadzić do niesłychanie doniosłych następstw.

Art. 69 i 73 projektu utrzymują w dotychczasowej wysokości odsetki zwłoki od zaległości podatkowych po 2 proc. miesięcznie i koszty egzekucyjne w wysokości w 5 proc. od zaległości.

Wysokość niesłychanie wygórowanych odsetek zwłoki i kosztów egzekucyjnych była już tyle razy tematem wnoszonych memorjałów, że zbyteczne byłoby udawadnianie, jak bardzo obciążają one i rujnują nasze życie gospodarcze.

Propozycje nasze w przedmiocie obniżenia odsetek zwłoki, odsetek za odroczenie i kosztów egzekucyjnych podaliśmy w odpowiedzi przy punkcie 88 kwestjonarjusza, która brzmi:

„Należy do ordynacji podatkowej wcielić przepisy o kosztach egzekucyjnych, karach za zwłokę i odsetkach za odroczenie, przyczem dotychczasowe koszty egzekucyjne, kary za zwłokę i odsetki za odroczenie winny być znacznie obniżone, gdyż doprowadzają podatników do ruiny gospodarczej.

Koszty egzekucyjne należałoby przyjąć analogicznie, jak to przepisuje art. 54 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. 3. 28 roku. Kary za zwłokę nie powinny wynosić więcej jak 50 proc. ponad dyskont Banku Polskiego, odsetki za odroczenie tylko do wysokości stopy dyskontowej Banku Polskiego."

Również wielki nacisk kładziemy na odpowiedź naszą przy p. 75 kwestjonarjusza. Dzisiejszy stan rzeczy w kwestji załatwiania odwołań jest à la longue nie do utrzymania. Toczy on bowiem jak rak nasze życie gospodarcze.

Wydaje się przeto za konieczne domaganie się, aby skoro odwołanie nie zostanie załatwione w terminie prekluzyjnym, wymiar podatku nie mógł być przyjęty odmiennie od złożonej przez podatnika deklaracji.

Wedle dołączonego do projektu uzasadnienia zostały główne zasady postępowania wymiarowego oparte na postanowieniach obowiązującej obecnie ustawy o państwowym podatku dochodowym, jako najbardziej odpowiadającym wymogom najnowszej teorji i praktyki. Tak się jednak mimo zapowiedzi nie stało. Jedną z najdonioślejszych zasad, usankcjonowanych w ustawie o podatku dochodowym jest zasada współdziałania władzy wymiarowej z płatnikiem, polegająca na tem, że podstawa wymiaru podatku nie może być przyjęta odmiennie od złożonego zeznania, jeżeli przedtem władza wymiarowa nie wezwała płatnika do udzielenia wyjaśnień.

Z tego wynika, że podstawę do wymiaru stanowi przedewszystkiem zeznanie płatnika i jego dalsze oświadczenia.

Zasadę tę porzuca projekt odnośnie podatku przemysłowego. Jednem słowem złożone zeznanie nie krępuje zupełnie władzy wymiarowej w przedmiocie ustalania wysokości obrotu, która z zupełnem pominięciem zeznań (z wyjątkiem wypadku ofiarowania dowodu z ksiąg) może ustalać obrót bez współdziałania płatnika. Twierdzenie zatem o oparciu głównych zasad postępowania wymiarowego na dotychczasowej ustawie o podatku dochodowym nie odpowiada rzeczywistości. Należałoby zatem dążyć do uznania zasady, że także podstawa obliczenia podatku przemysłowego nie może być przyjęta odmiennie od zeznania, jeżeli przedtem władza wymiarowa nie wezwała płatnika do udzielenia wyjaśnień.

Art. 169 projektu ordynacji należałoby koniecznie uzupełnić postanowieniem, że w wypadku licytacji nie wolno organowi egzekucyjnemu wyznaczać ceny szacunkowej przedmiotu niżej 50 proc. jego faktycznej wartości.

Tą drogą może być tylko choć w drobnej mierze spełniony postulat wyrażony w art. 152 projektu ordynacji, że egzekucję należy przeprowadzać w ten sposób, aby zabezpieczyć interesy Skarbu Państwa, a z drugiej strony uniknąć narażenia egzystencji gospodarczej płatników.

Anomalje dzisiejsze sprzedaży na licytacjach zajętych przedmiotów wprost za bezcen muszą nareszcie zniknąć, jeżeli Skarb Państwa pragnie utrzymać swoje źródło dochodu i już tak nikłą ilość płatników.

Do codziennych dziś zjawisk należy rujnowanie płatników drogą licytacyj za pretensję Skarbu Państwa nieraz kilkudziesięciu czy kilkuset złotych i to podatników nie takich, którzy nie chcą płacić, ale takich, którzy nie mogą płacić. W ten sposób zrujnowani podatnicy stają się ciężarem dla społeczeństwa zamiast przez wiele lat jeszcze być źródłem dochodu dla Skarbu Państwa.

Nie do przyjęcia jest postanowienie również art. 185 ordynacji, który dopuszcza możność zabezpieczenia przez władzę skarbową I-szej instancji podatku, bądź już wymierzonego, ale jeszcze nie płatnego, bądź też jeszcze wogóle nie wymierzonego, jeżeli zachodzi obawa, że ściągnięcie po dokonaniu wymiaru może być udaremnione.

Wprowadzenie podobnego zabezpieczenia kryje dla płatników wielkie niebezpieczeństwo.

Przedewszystkiem władza skarbowa w takich stadjach wymiaru nie może mieć jeszcze pozytywnych danych o tem, czy ściągnięcie podatku może być następnie udaremnione, gdyż ściągalność lub nieściągalność podatku może się wykazać dopiero w postępowaniu egzekucyjnem. Zatem obawa o ściągalność podatku może nastąpić dopiero w postępowaniu z reguły na podstawie pogłosek, a nawet złośliwości, i może dać powód do samowoli i szykanowania płatnika, a to tembardziej, że wniesienie odwołania przeciw nakazowi zabezpieczenia nie ma mocy wstrzymującej.

Poza nawiasem powyższych uwag pragniemy końcowo wyrazić przekonanie, że proponowana w projekcie forma uchylenia mocy obowiązującej sprzecznych z ordynacją podatkową przepisów byłaby najgorszem złem, jakieby sobie można wyobrazić.

Również niewłaściwem wydaje się nam uchylenie sprzecznych przepisów w formie taksatywnego wyliczenia artykułów i postanowień, które straciły swą moc obowiązującą. Najwłaściwszą drogą byłoby upoważnienie Min. Skarbu w samej ordynacji podatkowej do ogłoszenia nowego tekstu ustaw podatkowych, których ordynacja ma dotyczyć, przez co postanowienia sprzeczne automatycznie odpadłyby.

Podnieść na tem miejscu nareszcie należy, że przez nową ordynację podatkową nie usunie się jeszcze największego zła, jakiem jest nasz wadliwy system podatkowy.

Jako postulaty szczególnej wagi wysuwają się tu między innemi na pierwszy plan:

1. Konieczność pociągnięcia do obowiązku podatkowego szerszych warstw ludności.

2. Uchylenie podwójnego opodatkowania w przedsiębiorstwach akcyjnych.

3. Wprowadzenie do podatku dochodowego systemu opodatkowania na zasadzie przeciętnej normy z trzech lat, aby zyski jednego roku móc częściowo odpisywać na straty innego roku.

Postulaty w zakresie ustawodawstwa gospodarczego Zjazdu Związku Izb Przemysłowo - Handlowych.

Na czoło obrad onegdajszego Zjazdu Związku Izb Przem.-Handlowych wysunęła się sprawa ustalenia programu i rozdziału prac między Izbami w zakresie projektowanego ustawodawstwa gospodarczego oraz szereg spraw z zakresu administracji stosunków gospodarczych. W pierwszej grupie Związek Izb wziął pod uwagę potrzebę opracowania, względnie przeprowadzenia następujących projektów ustaw:

I. W zakresie prawa gospodarczego: 1. unifikacja kodeksu handlowego oraz ustawodawstwa upadłościowego, a także znowelizowanie rozporządzeń o zapobieganiu upadłości; 2. nowelizacja ustaw o: spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielniach, ustawy naftowej, dekretu o Izbach Przemysłowo-Handlowych, ustawy o ograniczeniach w spożyciu i sprzedaży napojów alkoholowych; 3. unifikacja: procedury egzekucyjnej, przepisów o dostawach publicznych, ustawy o żegludze śródlądowej; 4. przeprowadzenie ustaw: o rejestrze handlowym, o odpowiedzialności państwa i samorządów za działania organów władzy, o popieraniu budownictwa mieszkaniowego, o rejestrowym zastawie drzewnym, o funduszach Izb rzemieślniczych, o zautonomizowaniu administracji Gdyni, ustawy aptecznej, drogistowskiej, widowiskowej, o biurach próśb i podań; 5. uchylenie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej i rozp. Prezydenta o lichwie pieniężnej.

II. W zakresie podatkowym: 1. nowelizacja ustawy o: podatku przemysłowym, dochodowym, rewizja wysokości opłat stemplowych, o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych; 2. uchylenie podatku majątkowego; 3. przeprowadzenie ordynacji podatkowej.

III. W zakresie polityki handlowej: 1. ratyfikacja konwencji genewskiej o uproszczeniu formalności celnych; 2. ratyfikacja obowiązujących już traktatów handlowych (dotychczas nieratyfikowanych) — z Egiptem, Hiszpanją, Łotwą, Norwegją, Portugalją, Rumunją, Węgrami oraz Grecją; upełnomocnienie Prezydenta Rzeczpospolitej do wydania rozporządzeń wprowadzających: nową ustawę celną, nową ustawę o postępowaniu celnem, wprowadzenia ustawy o państwowym funduszu eksportowym.

IV. W zakresie polityki komunikacyjnej: 1. przeprowadzenie ustawy o państwowym funduszu drogowym; 2. znowelizowanie ustawy o udzielaniu koncesyj na koleje żelazne prywatne; 3. ustosunkowanie się do ustawowych projektów koncesjonowania przedsiębiorstw autobusowych.

V. W zakresie spraw socjalnych: 1. ustosunkowanie się do ostatniego projektu t. zw. ustawy scaleniowej; 2. nowelizacja ustawodawstwa o czasie pracy (przemysły sezonowe, budownictwo); 3. nowelizacja ustawy o żłóbkach.

Wreszcie Związek wymienił potrzebę znowelizowania niektórych przepisów ustawodawstwa podatkowego i socjalnego, związanych z problemami szkolnictwa zawodowego. W zasadzie Związek Izb postanowił prace swoje ująć w formie projektów ustaw wraz z uzasadnieniem w tych wszystkich sprawach, w których projekty te nie zostały jeszcze opracowane. Dla wszystkich wymienionych spraw wyznaczone zostały Izby referujące i korreferujące, przyczem postanowiono do pracy przystąpić niezwłocznie. Kolejność, w jakiej sprawy te będą uzgadniane na forum Związku Izb, ustalona będzie później. (Gazeta Handlowa.)

Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu w sprawie projektu ustawy o nadzorze państwowym nad kartelami.

Dnia 12 grudnia ub. r. odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Samulskiego Plenarne Zebranie Izby, poświęcone specjalnie sprawie projektu ustawy kartelowej. Celem zobrazowania całokształtu zagadnień kartelowych, wygłosił referent Izby p. Tadeusz Kołodziej obszerny referat, w którym omówił historyczne momenty rozwoju karteli, ujemne i dodatnie skutki kartelizacji w dziedzinie produkcji, organizacji rynku, cen płac i wpływy karteli w dziedzinie społeczno-politycznej, poczem nawiązał do ustawodawstwa kartelowego państw zagranicznych i omówił argumenty, które przemawiają za i przeciw wprowadzeniu nadzoru państwowego nad kartelami w Polsce.

Nad referatem wywiązała się obszerna dyskusja, w której prawie jednogłośnie wypowiedziano się za wydaniem ustawy kartelowej.

Przechodząc po dyskusji nad projektem polskiej ustawy kartelowej postanowiono, że Plenarne Zebranie uchwali tylko zalecenia, na podstawie których specjalnie wyłoniona komisja, złożona z czterech przedstawicieli przemysłu i czterech przedstawicieli handlu opracuje nowy projekt ustawy kartelowej. Uchwały Plenarnego Zebrania w formie zaleceń są następujące:

Komisarza kartelowego ma mianować Minister Przemysłu i Handlu z pośród dwóch kandydatów, przedstawionych przez wszystkie Izby Przemysłowo-Handlowe. Komisarz kartelowy ma być organem nadzorczym nad kartelami i prowadzić rejestr kartelowy. Umowy kartelowe należy zgłosić pod rygorem nieważności do rejestru kartelowego. Sąd kartelowy składać miałby się z dwóch sędziów zawodowych, mianowanych przez Prezesa Najwyższego Sądu i trzech ławników, mianowanych przez Ministra Przemysłu i Handlu z pośród grona osób przedstawionych przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych. Wprowadza się instancję odwoławczą od orzeczeń sądu kartelowego. W skład tego sądu odwoławczego wchodziłoby trzech sędziów zawodowych, mianowanych przez Prezesa Sądu Najwyższego i czterech ławników, mianowanych przez Ministra Przemysłu i Handlu z grona osób przedstawionych przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych.

Drugą nową instytucją, którą według zdania Plenarnego Zebrania należałoby powołać, miałaby być rada kartelowa, złożona po dwóch przedstawicieli Izb Przemysłowo-Handlowych, po jednym z sekcji przemysłowej i handlowej. Zasiąganie opinji rady kartelowej byłoby dla komisarza kartelowego obligatoryjne.

Opracowany na podstawie powyższych wytycznych nowy projekt ustawy będzie przedmiotem rozważań następnego Plenarnego Zebrania Izby.

Jak gruntownej dyskusji poddano projekt polskiej ustawy kartelowej świadczy fakt, że Plenarne Zebranie trwało 5 godzin.

Eksport i import.

Ustanawianie zagranicznych przedstawicieli handlowych.

Jeżeli chodzi o organizacyjną stronę naszego handlu zagranicznego, to jednym z podstawowych warunków powodzenia polskiej firmy eksportującej na danym rynku zagranicznym jest ustanowienie odpowiedniego przedstawiciela. Jakkolwiek to się może wydawać paradoksem, to jednak krokiem wstępnym, poprzedzającym utworzenie przez daną firmę swych przedstawicielstw zagranicznych, powinno być przeprowadzenie odpowiedniej reorganizacji samego zarządu głównego firmy przez wydzielenie z niego osobnego działu handlu zagranicznego, równorzędnego z dotychczasowym odnośnym działem handlu wewnętrznego. Jak się okazuje bowiem, wiele niepowodzeń na rynkach zagranicznych wynika z tego, że poważne nawet nasze firmy eksportujące wychodzą dotychczas jeszcze z błędnego, a na Zachodzie dawno już zarzuconego mniemania, jakoby te same metody handlowe, które zapewniają dobre rezultaty na rynku krajowym dały się z równem powodzeniem zastosować do wszystkich innych krajów świata. Wskutek tego przekonania wiele naszych firm eksportujących, zorganizowanych jest w ten sposób, iż biuro trudniące się sprzedażą zagraniczną jest tylko poddziałem ogólnej organizacji sprzedaży. Oba te działy, jako niemające ze sobą nic wspólnego i operujące zupełnie odmiennemi metodami pracy, powinny być od siebie całkowicie uniezależnione, mając tylko jeden łącznik między sobą w osobie głównego dyrektora firmy.

Ponadto dział sprzedaży zagranicznej winien stopniowo w miarę rozwoju działalności eksportowej firmy i w miarę rozszerzania się jej agend na różne rynki zagraniczne — wyrabiać sobie specjalistów od poszczególnych krajów i w ten sposób rozbudowywać się na zasadzie podziału terytorjalnego. Jest bowiem nie do pomyślenia, aby np. urzędnik firmy, który całe swe doświadczenie czerpie wyłącznie z handlu z Rosją lub z Turcją, mógł odrazu z powodzeniem zająć się prowadzeniem handlu eksportowego z Niemcami, Szwajcarją lub Francją, gdzie metody handlowe są zupełnie odmienne i naodwrót.

Przechodząc zkolei do kwestji selekcji przedstawicieli zagranicznych, zaznaczyć musimy, iż kwalifikacje ich pod względem stopnia obeznania się z daną branżą towarową, stosunków miejscowych i kapitału, jakiemi rozporządzają, a wreszcie dotychczasowego stanowiska, zajmowanego w handlu, muszą być badane i oceniane indywidualnie w każdym poszczególnym wypadku.

Inaczej się rzecz ma z kwestją narodowości przedstawiciela. Firmy nasze okazują ze zrozumiałych łatwo względów dużą predylekcję dla kandydatów narodowości polskiej, za któremi przemawiać może większa łatwość porozumienia się, lepsza znajomość pewnych właściwości naszej ekspansji, a wreszcie presumcja sentymentu narodowego.

W tym przedmiocie jednak nasuwają się dwa zastrzeżenia:

1. Nie należy w sposób bezwzględny ulegać owej suggestji narodowościowej zwłaszcza w wypadkach, gdy kandydat nie zdaje się poza tem wykazywać większych walorów pod względem fachowości, uczciwości itp.

2. Są rynki zagraniczne (przeważnie o charakterze egzotycznym), na których tylko reprezentant pewnej danej narodowości może z powodzeniem pracować.

Drugą ważną kwestją jest uczciwość przedstawiciela zarówno w zwykłem tego słowa znaczeniu, jak i w zakresie samej taktyki handlowej.

Trzecią kwestją pierwszorzędnej wagi jest sprawa właściwego zakreślenia terytorjum, mającego stanowić okręg działania przedstawiciela. W szczególności unikać należy bezwzględnie przyznawania mu terytorjum większego niż może on faktycznie opracować względnie opanować swoim wysiłkiem. Problem ten nie ma tak wielkiej doniosłości w krajach, w których rynki charakteryzuje duża centralizacja, jak np. Anglja, gdzie jeden agent, mający swą siedzibę w Londynie i kontakty w poszczególnych prowincjach, może z pożytkiem pracować. Zbytecznem jednak byłoby dodawać, iż powierzenie reprezentacji jednemu agentowi na Anglję z kolonjami mijałoby się w zupełności z celem.

Z pozostałych kwestyj nader ważnem jest, aby kandydat na przedstawiciela nie był już reprezentantem firmy konkurującej na danym rynku z danym artykułem.

Wreszcie koniecznem jest, aby przedstawiciel był dostatecznie obznajmiony z rynkiem i z jego zwyczajami, aby był człowiekiem energicznym, rzutkim i przedsiębiorczym, aby znał gruntownie towar, który ma wprowadzić na rynek oraz politykę reprezentowanej przez się firmy, aby miał takt w postępowaniu z miejscowemi sferami, a wreszcie, aby dostatecznie opanowywał język kraju swej działalności. Ze względu na konieczność indywidualnego traktowania każdego wypadku powierzania przedstawicielstwa zagranicznego i duże ryzyko złego wyboru osoby z powodu niedostatecznej znajomości stosunków miejscowych ze strony polskich firm jest wysoce pożądanem, aby przed powzięciem odnośnych decyzyj — zasięgały one zdania Państwowego Instytutu Eksportowego oraz kompetentnego Konsulatu R. P. Również byłoby bardzo celowe, aby nasze firmy, zajmujące się eksportem, sygnalizowały właściwym terytorjalnie placówkom naszym posiadanych już w ich okręgach urzędowania reprezentantów oraz, aby donosiły im o każdej zmianie lub nowej nominacji reprezentanta. Praktyka taka, której brak daje się obecnie placówkom naszym niejednokrotnie dotkliwie odczuwać, dałaby naszym firmom bardzo pożądane rezultaty w postaci kontroli konsulatów nad działalnością przedstawicieli.

Możliwość eksportu materjałów drzewnych z Polski do Szwajcarji.

Prezes Rady Nadzorczej Związków Drzewnych, hr. Krystyn Ostrowski bawił ostatnio w Szwajcarji, co mu dało możność stwierdzenia znacznego zainteresowania dla Polski, jako dostawcy materjałów drzewnych. W związku z ogólnym układem stosunków na szwajcarskim rynku drzewnym zarysowuje się możność stałych dostaw miesięcznych pewnych sortymentów. Surowe wymagania techniczne ze strony odbiorców szwajcarskich równoważy poniekąd wypłacalność tamtejszych importerów.

Bilans handlu zagranicznego w listopadzie 1930 r.

Według obliczeń tymczasowych Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z w. m. Gdańskiem) w listopadzie 1930 r. przedstawiał się jak następuje: Wywieziono 1.786.812 tonn towarów, przyczem wartość wywozu wyniosła 195.877 tys. zł. Przywieziono 301.158 tonn towarów. Wartość przywozu wyniosła 163.846 tys. zł. W porównaniu do poprzedniego miesiąca wywóz zwiększył się w wadze o 34.418 tonn, w wartości natomiast zmniejszył się o 11.998. Przywóz zmniejszył się zarówno w wadze o 29.949 tonn, jak wartości o 38355 tys. zł. W związku z powyższem saldo dodatnie zwiększyło się w porównaniu do poprzedniego miesiąca o 26.359 tys. zł i wyniosło 32.031 tys. zł.

Najważniejsze zmiany w przywozie wyraziły się w zmniejszeniu szczególnie surowców włóknistych (o 10,1 miljon zł), jak również przędzy i tkanin (o 2,4 milj. zł), surowców hutniczych (o 22,7 milj.) — maszyn i aparatów (o 4,3 milj. zł) — środków komunikacyjnych (o 3,8 milj. zł) — chemikalji (o 6,8 milj. zł). W wywozie zmniejszył się wywóz artykułów spożywczych (o 5,6 milj. zł) — zwierząt żywych (o 3,8 milj. zł) — jak również drewna (o 1,3 milj. zł), oraz olejów smarowych (o 1,1 milj. zł). Zwiększył się natomiast wywóz skór surowych, pierza i puchu (o 1,7 milj. zł), oraz nasion (o 1,4 milj. zł.)

Pojemność rynku polskiego dla wyrobów zagranicznych.

Odpowiedź Rządu Polskiego na ankietę Ligi Narodów, dotyczącą wzmożenia wymiany towarów między państwami rolniczemi i przemysłowemi, stwier-

dza, że rolnictwo i przemysł rolny w Polsce reprezentują około 60 proc. całego wywozu polskiego. Utrzymanie na właściwej wysokości, względnie wzmożenie eksportu rolnego decyduje o pojemności rynku polskiego dla zagranicznych wyrobów gotowych. Płynie stąd wniosek, że ułatwienie obrotów międzynarodowych produktami rolnemi leży w interesie europejskich państw przemysłowych.

Sytuacja handlu polskiego tem się charakteryzuje, że utracił on rynek rosyjski, stanowiący przed wojną 42 proc. wywozu ziem polskich, obecnie na rynek ten idzie zaledwie 2 proc. polskiego wywozu. Polski wywóz rolny kieruje się obecnie w 40 proc. do Niemiec, stosujących cła rolne, dochodzące do 200 proc. ad valorem i uprawiających jednocześnie politykę premjową, która deprymuje rynek, tak więc niemiecka polityka handlu zagranicznego wywiera wybitnie ujemny wpływ na pojemność rynku polskiego dla importu zagranicznych wyrobów przemysłowych.

Nowe niemieckie podwyżki celne.

Minister wyżywienia Schiele wystąpił z nowem projektem podwyższenia ceł, przedewszystkiem na produkty rolnicze. Oczywiście zamierzona podwyżka godzi przedewszystkiem w interesy eksportu rolniczego z Polski. Projekt przewiduje bowiem podwyżki celne na bydło, mięso, przetwory mięsne, masło i produkty mleczne oraz na drzewo. Min. Schiele domaga się, by projekt jego wszedł w życie drogą dekretów nadzwyczajnych, a więc jeszcze przed świętami. Realizacja zamierzonych podwyżek spowodowałaby niewątpliwie nowy groźny konflikt celny polsko-niemiecki.

Podatek.

O reformę podatku dochodowego osób prawnych.

Wysokość obciążenia osób prawnych podatkiem dochodowym zależna jest u nas od wysokości zysku bilansowego, wskutek czego im większa jest absolutna suma dochodu, choćby przedsiębiorstwo było stosunkowo mało rentowne, tem wyższej podlega ona progresji podatkowej. Zasady polskiego podatku dochodowego nie uwzględniają stosunku dochodu do kapitału włożonego w przedsiębiorstwo, lecz tylko dochód ogólny. Niewłaściwe zastosowanie progresji do ogólnego dochodu osób prawnych i zrównanie ich pod względem podatkowym z osobami fizycznemi jest wynikiem błędnego rozumienia zadania progresji, którem jest sprawiedliwe obciążenie dochodu czystego, pozostającego do dyspozycji jednostki. Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe nie mogą więc być w tym wypadku przyrównane do osób fizycznych, gdyż dochód osób prawnych właściwie nie jest ich dochodem, lecz dochodem akcjonarjuszy. Tak więc w imię ścisłej logiki należałoby właściwie spółki akcyjne wyłączyć wogóle z pod opodatkowania podatkiem ogólnodochodowym, a dochody spółek opodatkować dopiero wówczas, gdy stały się już one własnością osób fizycznych. Istnieją atoli względy faktyczne, które na przeprowadzenie tego nie pozwalają; należy do nich; interes fiskalny skarbu, zwiększona siła powstająca wskutek koncentracji kapitału oraz potrzeba opodatkowania zysków, nierozdzielanych pomiędzy akcjonarjuszy, lub zysków, osiągniętych przez osoby zamieszkałe zagranicą.

Momenty te mogą być jednak uwzględnione w stosunku do osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań, przez opodatkowanie podatkiem specjalnym, opartym na jednolitej stopie procentowej od dochodu, osiągniętego przez osoby prawne. Zasada ta była już zalecona przez Prof. Kemmerera, który rozróżnia dwie stopy podatkowe: 6 proc. od całego czystego dochodu dla wszystkich spółek akcyjnych i nadto 3 proc. od tych osób prawnych, które nie rozdzielają uzyskanych dochodów między osoby fizyczne. Ostatnio tę samą zasadę zalecił Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych, stwierdzającą, że dopiero przy zastosowaniu tego sposobu podatek dochodowy od spółek akcyjnych byłby oparty na racjonalnych podstawach.

Osiągnięcie preliminowanych wpływów z tytułu podatku majątkowego.

Celem częściowego osiągnięcia preliminowanych wpływów budżetowych z tytułu podatku majątkowego, Ministerstwo Skarbu — uwzględniając jednocześnie obecne położenie gospodarcze i zdolność płatniczą płatników poszczególnych kategoryj majątku — zarządziło okólnikiem z dnia 4 grudnia 1930 r. L. D. V. 6655/2/30 dalszy częściowy pobór zaległości z tytułu podatku majątkowego w sposób następujący:

Dla płatników II i III-ej grupy kontyngentowej od V stopnia wzwyż skali podatkowej wyznacza się nową ratę w wysokości 0,3 proc. od wartości majątku, przyjętej prawomocnie za podstawę wymiaru podatku majątkowego.

Rata ta płatna będzie w terminie do dnia 28 lutego 1931.

W wypadkach sprostowania wartości majątku na skutek odwołań, względnie w drodze nadzoru, należy za podstawę obliczenia nowej raty przyjąć sprostowaną wartość majątku.

O wysokości płatnych kwot płatnicy zostaną zawiadomieni w terminie do dnia 15 stycznia 1931 r.

Płatnikom, którzy uiścili pewne sumy ponad płatny dotychczas podatek majątkowy, nadwyżkę zaliczy się na pokrycie należności, przypadających do zapłaty w myśl omawianego okólnika.

Sprawy socjalne.

Ministerstwo Robót Publicznych za zniesienie 8 godz. pracy w przemyśle budowlanym.

Ministerstwo Robót Publicznych opracowało projekt nowej ustawy mieszkaniowej i rozesłało go zainteresowanym Ministerstwom celem uzgodnienia. Projekt ten wygotowany został na zlecenie Rady Ministrów z 8 kwietnia rb., która poleciła Ministrowi Robót Publicznych ustalenie planu rozwiązania kwestji mieszkaniowej.

Rezultatem tych studjów jest obszerna publikacja, wydana przez Ministerstwo p. t.: „Materjały do projektu ustawy mieszkaniowej“. W publikacji tej zebrane są dane, tyczące się braku mieszkań w Polsce, kosztów budowy, rezultatu dotychczasowej akcji co do budowy miast, wyników akcji budowlanej instytucyj kredytowych i zakładów ubezpieczeń społecznych. Broszura zawiera jednocześnie informacje, tyczące się dotychczasowego ustawodawstwa mieszkaniowego, a w szczególności ochrony lokatorów, wysokości czynszów mieszkalnych itp. W pracy powyższej Ministerstwo Robót Publicznych wyraziło pogląd, który ma znaleźć również wyraz i w przyszłej ustawie mieszkaniowej, że w przemyśle budowlanym jako sezonowym, zachodzi konieczność zastosowania dłuższego dnia pracy.

W najbliższych dniach projekt ten ma być przedłożony Radzie Ministrów, poczem wpłynie do Sejmu.

Zezwolenie na stosowanie godzin nadliczbowych.

Centralne organizacje przemysłowe zwracały się już ponownie do P. Ministra Pracy i Opieki Społecznej, aby Ministerstwo upoważniło generalnie inspektorów pracy do udzielania zezwoleń na stosowanie godzin nadliczbowych. Pan Minister wyjaśnił w odpowiedzi, że istnieje okólnik Głównego Inspektora Pracy do inspektorów okręgowych i obwodowych, na zasadzie którego w wypadkach istotnie nie cierpiących zwłoki, inspektorzy pracy mogą w krótkiej drodze telefonicznej odwoływać się do decyzyj Ministerstwa, aby tym sposobem skrócić postępowanie. Ponieważ zachodzą wypadki, że ta droga, rzekomo krótka, przeciąga się niewspółmiernie długo, w stosunku do nagłości odnośnych potrzeb gospodarczych, prosimy P. T. Członków, aby korzystali z powyższego okólnika, a zarazem powiadomili nas o wszystkich wypadkach, stwierdzających sprzeczność z duchem tegoż okólnika.

Odsetki zwłoki od składek płaconych do Kasy Chorych.

W kwestji odsetek, jakie mogą pobierać Kasy Chorych od niewypłaconych w terminie, a należnych im składek, wydaliśmy okólnik do P. T. członków.

Dziś jeszcze raz nadmieniamy, że sprawa ta została prowizorycznie załatwiona przez art. 79 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj ubezpieczeń społecznych, który postanawia, że od czasu zastosowania rozporządzenia Prezydenta o postępowaniu przymusowem w administracji do egzekucji świadczeń pieniężnych na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych, instytucje te będą pobierały odsetki zwłoki w wysokości odsetek prawnych, zwiększonych o jedną piątą tych odsetek, przy zastosowaniu terminów powstawania zaległości przewidzianych w odnośnych ustawach.

Nadmienić należy, że odsetki prawne wynoszą obecnie 10 proc.

Kolej.

Ulgi przewozowe, uchwalone przez komitet taryfowy Państwowej Rady Kolejowej.

W ub. miesiącu odbyło się posiedzenie komitetu taryfowego Państwowej Rady Kolejowej, na którem załatwiono szereg wniosków z dziedziny polityki taryfowej Ministerstwa Komunikacji. Między innemi szeroko omawiano sprawę zastosowania ulg na przewóz ziemiopłodów, w celu częściowego złagodzenia obecnego silnego kryzysu, jaki przeżywa nasze rolnictwo. Komitet uchwalił także wniosek o pewne ulgi w dziedzinie taryf na produkty przemysłowe, mianowicie: na przewóz węgla dla Pomorza, na kwas siarkowy, na wywóz materjałów drzewnych do Prus Wschodnich i t. d.

Poza tem wyłoniono specjalną komisję, która ma zająć się badaniem: 1) jaki wpływ wywarła na rolnictwo, przemysł i handel taryfa towarowa, wprowadzona w dniu 1 października 1929 r. 2) jakieby należało w niej poczynić zmiany dla przyniesienia ulgi życiu gospodarczemu, gnębionemu przesileniem, wreszcie 3) gdzieby można znaleźć pokrycie na wydatki związane z zastosowaniem szerszych ulg przewozowych.

Oficjalna oferta kapitalistów francuskich na udzielenie Polsce większej pożyczki kolejowej.

Jak to powszechnie wiadomo Ministerstwo Komunikacji w ścisłej łączności z Ministerstwem Skarbu prowadzi już od dłuższego czasu pertraktacje z przedstawicielami przedsiębiorstwa francuskiego Schneider-Creuzot i Banque des Pays du Nord w sprawie pożyczki kolejowej dla Polski. Pertraktacje te doprowadziły do tego, że w dniu 15. ub. m. przybyli do Warszawy w imieniu francuskiego konsorcjum przedstawiciele, którzy złożyli na ręce p. Ministra Kühna oficjalną ofertę w kwestji utworzenia spółki z Rządem Polskim celem przeprowadzenia dalszej budowy i eksploatacji — na warunkach koncesji — nowej magistrali kolejowej Górny Śląsk — Gdynia. P. Minister Kühn przyrzekł ofertę szczegółowo rozpatrzeć i udzielić w krótkim czasie odpowiedzi.

Konsorcjum francuskie oferuje Rządowi naszemu pożyczkę w wysokości 1 miljarda franków francuskich na termin długoletni. Suma ta miałaby być obrócona, na wykończenie magistrali kolejowej Górny Śląsk—Gdynia i na zwrot Ministerstwu Komunikacji funduszów, wydanych dotychczas na budowę tej linji, t. j. około 130 milj. zł. Wzamian za udzielenie pożyczki kapitaliści francuscy mieliby uzyskać prawo eksploatacji nowej magistrali. — Dnia 17. ubm. w celu zbadania oferty franc. odbyła się w Ministerstwie Komunikacji konferencja z udziałem przedstawicieli Min. Skarbu. Po konferencji kapitaliści francuscy udali się na Górny Śląsk, aby na miejscu zapoznać się ze stanem robót przy nowej magistrali.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

Brak prawidłowych ksiąg handlowych przy wymiarze podatku dochodowego.

Najwyższy Trybunał Administracyjny (w sprawie L. Rej. 2189/28) wyjaśnił, że stwierdzenie przez władzę skarbową, iż płatnik nie prowadzi prawidłowych ksiąg handlowych pozbawia płatnika prawa domagania się, by wymiar podatku oparto na przepisie art. 21 ustawy o państwowym podatku dochodowym, t. j., by za podstawę przyjęto zyski bilansowe, wykonane w zamknięciu rachunkowem, ale samo przez się nie odbiera jeszcze płatnikowi prawa do obrony, określonej w art. 63 ustawy. A więc w tym wypadku władza jest obowiązana przedstawić płatnikowi należycie skonkretyzowane wątpliwości i dać możność złożenia wyjaśnień. Uchybienie temu obowiązkowi stanowi naruszenie form postępowania, skutkujące uchylenie wydanego w takim trybie orzeczenia, zawierającego wymiar podatku dochodowego.

Sumy uzyskane z licytacji towaru stanowią obrót podlegający opodatkowaniu.

Cena kupna, uzyskana z egzekucyjnej sprzedaży towarów płatnika stanowi obrót podlegający opodatkowaniu, w myśl art. 5 p. 1 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15 lipca 1925, poz 550 Dz. U. (Orzecz. N. T. A. z 28 listopada 1930 L. rej. 2581/29).

Płatnik podatku przemysłowego, po wykupieniu świadectwa przemysłowego na dotyczący rok, został przez wierzycieli swoich egzekowany, przyczem cały jego towar uległ zajęciu. Od tej chwili nie wykonywał wcale procederu. W połowie mniejwięcej roku towar został wystawiony na licytację i sprzedany, a równocześnie świadectwo przemysłowe odstąpione zostało innej osobie. Wobec tego płatnik zeznania do podatku przemysłowego za ten rok nie złożył. Władza wymiarowa mimo to nałożyła mu podatek, przyjmując obrót na podstawie własnych obliczeń na 10 000 zł. Odwołanie nie miało skutku; wniósł więc skargę do N. T. A., uzasadniając ją tem, że żadnych obrotów w tym roku nie dokonywał i że licytacja towaru, której wynik finansowy obrócony został na pokrycie wierzytelności, nie może stanowić obrotu w rozumieniu ustawy, ponieważ znamieniem takiego obrotu może być tylko sprzedaż towaru z wolnej ręki kupca i na jego rachunek.

N. T. A. tego zapatrywania nie podzielił. Wychodząc z pojęcia obrotu, określonego w art. 5 ustawy o podatku przemysłowym, według którego za obrót uważa się przy-

chód brutto z wszelkiego rodzaju sprzedaży towarów za gotówkę, w sposób wymiany lub na kredyt, uznał, że pod to pojęcie obrotu podpada także sprzedaż w drodze przymusowej licytacji. Nie ma bowiem żadnego powodu — powiada N. T. A. — aby sprzedaży towaru, dokonanej w przedsiębiorstwie handlowem przez organa sądowe egzekucyjne na pokrycie zobowiązań właściciela przedsiębiorstwa, nie traktować jako obrót narówni z transakcjami, dokonanymi przez samego właściciela przedsiębiorstwa. Egzekucyjne sprzedaże, dokonywane przez organa sądowe, odbywają się niemniej na rachunek właściciela przedsiębiorstwa w czem nie zmienia nic ta okoliczność, że wolę właściciela towaru zastępuje oddanie towaru z ramienia organu egzekucyjnego. Wystarcza jeżeli sprzedaż odbywa się na rachunek egzekutora, a ta jest bezsporna. Wobec tego ekwiwalent, uzyskany z przetargu licytacyjnego, stanowi obrót podatkowy w rozumieniu art. 5 ustawy o podatku przemysłowym.

Czy za niskie zeznanie obrotu może być powodem do uznania ksiąg za nieprawidłowe?

„Okoliczność powyższa nie może uzasadnić uznania ksiąg płatnika za nieprawidłowe" (wyrok N. T. A. z dnia 11. 3. 1930 roku L. rej. 454-28.

Przykład: X złożył zeznanie o obrocie z handlu w kwocie 14 000 zł zeznanego obrotu. Komisja szacunkowa uznała zaofiarowane księgi za nieprawidłowe z tego powodu, że w porozumieniu z innemi przedsiębiorstwami tego rodzaju i podobnego rozmiaru zeznany obrót jest za niski i ustaliła obrót w kwocie zł 18 000. Odwołanie od Komisji Odwoławczej pozostawione zostało bez uwzględnienia, wobec czego sprawa oparła się o Naj. Tryb. Admin. który zaskarżoną decyzję uchylił z zasad następujących:

W myśl art. 76 ust. 3 ustawy o podatku przemysłowym, jeżeli płatnik na poparcie wykazanego obrotu wyraził gotowość przedstawienia ksiąg handlowych, to władza wymiarowa może ustalić obrót odmiennie od zeznania, o ile księgi nie zostały uznane za nieprawidłowe, lub nierzetelne chodzi więc o to, czy to, że skarżący w porównaniu z innemi przedsiębiorstwami zeznał obrót za nisko, może być powodem uznania ksiąg za nieprawidłowe. Otóż zauważyć należy, że tego rodzaju okoliczność mogłaby tylko obudzić pewne podejrzenie w powyższym kierunku i skłonić władzę do szczegółowych dochodzeń, ale nie poparte wynikami takich dochodzeń, nie może uzasadnić nieprawidłowości ksiąg i być powodem odmiennego ustalenia obrotu od podanego w zeznaniu.

Władza skarbowa w odpowiedzi na skargę powołuje się na protokół rewizji ksiąg, przeprowadzonej przez buchalterję Izby Skarowej lecz protokół ten nie podaje, jakie księgi przedstawione zostały do rewizji, a następnie protokół z tej rewizji sporządzony został jednostronnie z wykluczeniem współudziału płatnika, lub jego zastępcy, który ma prawo być obecny przy tej rewizji, wskutek czego odebrano mu możność obrony swych praw.

Powyższe tezy mają doniosłe znaczenie dla płatników, gdyż władze skarbowe często spisują protokóły rewizji ksiąg pod nieobecność płatnika. Takie jednak protokóły, jak wyżej wyłuszczone, są nieważne i nie mogą służyć za dowód przeciwko płatnikowi.

Odpisanie na straty weksla protestowanego.

Obie strony, stojąc na tym samym gruncie prawnym art. 21 ustawy o państwowym podatku dochodowym i § 34 rozporządzenia wykonawczego, spierają się przedewszystkiem o to, czy skarżące towarzystwo udowodniło w sposób dostateczny nieściągalność spisanych na straty wierzytelności wekslowych. Władza pozwana w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, a szerzej w odpowiedzi na skargę, wyraża zapatrywanie, iż sam fakt dopuszczenia do protestu jeszcze nie dowodzi nieściągalności pretensji wekslowej i w stosunkach kupieckich nie jest za taki dowód uważany. Innemi słowy, zdaniem władzy, zwyczaj kupiecki, do którego odsyła § 34 rozporządzenia wykonawczego, nie uzasadnia odpisania jako nieściągalnej pretensji z tego tylko powodu, że dłużnik dopuścił do protestu. W takiem zapatrywaniu władzy, motywowanem w odniesieniu do roku operacyjnego, o który chodzi, względami na ówczesne warunki gospodarcze i wogóle na stosunki fabryczne N. T. A. widzi słuszność.

Natomiast nie mógł Najwyższy Trybunał Administracyjny przyznać słuszności władzy, kiedy w dalszym ciągu stawia tezę, iż protest może uzasadnić nieściągalność pretensji tylko w połączeniu z dokumentami, stwierdzającemi jeden fakt z 3 faktów mianowicie albo upadłość dłużnika, albo bezskuteczność procesu, albo wreszcie „rozliczenie się". Takie ograniczenie zakresu faktu i środków dowodowych, przydatnych do uzasadnienia nieściągalności pretensji, nie znajduje oparcia ani w zwyczajach kupieckich, ani w prawidłach buchalterji. Jedne i drugie nie wymagają wcale ścisłego dowodu nieściągalności, lecz tylko jej prawdopodobieństwa. Stawianie zbyt surowych warunków dla odpisania wierzytelności, uważanych przez kupca za nieściągalne, nie odpowiadałoby wogóle celowi odpisów na straty. Wymaganie, by wierzyciel zawsze przed odpisaniem wierzytelności dochodził sądownie zapłaty zaprotestowanego weksla, albo powodował ogłoszenie upadłości dłużnika — byłoby istotnie tylko narażeniem wierzyciela na nowe wydatki, już zgóry bezcelowe, w tych wszystkich wypadkach kiedy ze znanych stosunków majątkowych dłużnika lub z innych okoliczności faktycznych wynika prawdopodobieństwo nieściągalności. Żadnej zaś podstawy nie miałoby narzucenie w takich wypadkach wierzycielowi obowiązku rozliczenia się z dłużnikiem, czyli dobrowolnego opuszczenia mu części wierzytelności.

Oczywiście z rzędu okoliczności, mogących świadczyć o nieściągalności pretensji, należy zgóry wyłączyć wszystkie fakty późniejsze, z czasu po upływie okresu operacyjnego, w którym nastąpiło odpisanie na straty.

Jak to bowiem Najwyższy Trybunał Administracyjny już orzekł i uzasadnił w wyroku z dnia 17 kwietnia 1929 r. L. Rej. 1257/26 w sprawie Banku Towarzystw Spółdzielczych, zasadność odpisu na straty nieściągalnych pretensyj, przeprowadzonego przez osobę prawną w jej prawidłowych księgach handlowych, powinna być oceniana w odniesieniu do warunków tego okresu operacyjnego, którego dotyczy odnośne zamknięcie rachunkowe. A zatem przytoczona przez towarzystwo okoliczność, iż spisanej wierzytelności nie udało się w latach następnych ściągnąć, nie może służyć do uzasadnienia odpisu. Natomiast, należało w myśl art. 3 w związku z art. 70 ustawy sprawdzić i rozstrzygnąć konkretne zarzuty odwołania. Ponieważ władza pozwana, wychodząc z odmiennego zapatrywania prawnego tego nie uczyniła, przeto Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, że postępowanie administracyjne jest dotknięte wadliwością ze szkodą skarżącego towarzystwa i dlatego uchylił zaskarżone orzeczenie. (Wyrok N. T. A. z dn. 2. 10. 1930 r. L. Rej. 4780/27 w sprawie skargi Tow. Akc. „K. Steinert" w Łodzi).

Odpowiedzialność wystawcy weksla własnego.

Art. 102 prawa wekslowego stanowi, że odpowiedzialność wystawcy weksla własnego jest taka sama, jak akceptanta z weksla trasowego, zarówno co do zakresu, jak i co do czasu trwania. Co do ustalenia więc odpowiedzialności wystawcy wekslu własnego należy zwrócić się do postanowienia art. 70 prawa wekslowego, które w ust. 1 stanowi, że odpowiedzialność wekslowa akceptanta trwa aż do czasu upływu przedawnienia (3-letniego), chociażby weksel nie był protestowany.

Wobec takiego stanu prawnego, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w sprawie I 1903/29, niedokonanie protestu wekslu własnego nie pociąga za sobą wygaśnięcia odpowiedzialności wekslowej wystawcy, a także poręczyciela za wystawcę, gdyż poręczyciel wekslowy z mocy art. 31 prawa wekslowego odpowiada tak samo, jak ten, za kogo ręczył.

Podpisanie wekslu za wystawcę.

Sąd Najwyższy wyjaśnił ostatnio, że weksel musi być podpisany przez wystawcę własnoręcznie i nie jest dopuszczalne, aby podpis ten był położony za wystawcę przez osobę trzecią. Zobowiązanie wekslowe jest bowiem zobowiązaniem wybitnie pisemnem i prawo wekslowe wymaga koniecznie podpisu wystawcy. Jeżeli ktoś podpisuje weksel w cudzem imieniu, to nie może umieszczać swego podpisu bez dodatku imienia i nazwiska zastąpionej osoby, ale musi umieścić swój własny podpis z wyrażeniem stosunku pełnomocnictwa lub zastępstwa. Podpisywanie zaś wekslu imieniem i nazwiskiem osoby trzeciej jest poprostu fałszowaniem podpisu.

Zmiana wpisu w rejestrze.

Sąd Najwyższy (w sprawie I C. 1975/29) wyjaśnił w sprawie dokonywania zmian wpisów w rejestrze handlowym, co następuje:

1. Osoby obowiązane do zgłaszania do rejestru handlowego przewidzianych w prawie, danych, dotyczących zarządzanego przez nich przedsiębiorstwa i stanowiących podstawę do wciągnięcia do rejestru właściwych wpisów, nie są władne domagać się wniesienia jakichbądz wpisów z urzędu, gdyż stosownie do art. 15 dekretu o rejestrze handlowym dokonanie wpisu z urzędu może nastąpić jedynie w razie, jeżeli przedsiębiorstwo uchyla się od zarejestrowania jakichbądź danych.

2. Jedynie sprostowania omyłek pióra lub tym podobnych błędów oczywistych może być dokonane przez sędziego rejestrowego z urzędu, nigdy jednak tą drogą nie może nastąpić wykreślenie wpisu już wciągniętego oraz wciągnięcie nowego wpisu: może to nastąpić li tylko w drodze normalnego postępowania rejestrowego i oczywiście bez mocy wstecznej.

3. Skoro wypis został wciągnięty do rejestru handlowego na podstawie niezaskarżonej we właściwym czasie i trybie, a więc prawomocnej — decyzji sędziego rejestrowego, to nie może być wykreślony ani zastąpiony innym bez zmiany okoliczności sprawy.

4. Za taką zmianę nie może być poczytana ta okoliczność, że spólnicy spółki, wciągniętej do rejestru, jako spółka z ograniczoną odpowiedzialn., zmienili pogląd na kwalifikację prawną zawartą w swoim czasie umowy spółki i nie mogą mieć znaczenia w postępowaniu rejestrowym, ograniczonem z mocy ustawy do czynności jedynie homologacyjnych, wywody zainteresowanych w zmianie wpisu wspólników, że z samej istoty istniejących między nimi stosunków wypływa charakter prawny wiążącej ich spółki, albowiem sprawa ta wkracza w dziedzinę prawno - materjalnych stosunków między spólnikami, wobec czego mogłaby być przedmiotem rozpoznania jedynie w trybie powództwa, po wysłuchaniu strony przeciwnej, nigdy zaś w trybie postępowania rejestrowego.

Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej.

W „Dzienniku Ustaw" Nr. 82/30 r. oprócz omawianego już przez nas rozporządzenia o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe", ukazały się jeszcze następujące ważne dekrety:

1) z dnia 29. 11. 30 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (poz. 642).

2) z dnia 29. 11. 30 r. o zmianie ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (poz. 645).

3) z dnia 29. 11. 30 r. zmieniający art. 4 ustawy z dnia 25 marca 1929 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek choroby (poz. 647).

Sąd Grodzki — a nie Powiatowy.

W Dzienniku Ustaw Nr. 80 ogłoszono Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizujące prawo o ustroju sądów powszechnych; według noweli Sądy Powiatowe z dniem 1 stycznia 1931 r. zostały przemianowane na Sądy Grodzkie. W ten sposób nastąpił powrót do pierwotnej nomenklatury, zmienionej przez ostatni Sejm, który wprowadził pewne poprawki do prawa o ustroju sądów powszechnych.

Rozporządzenia Ministrów.

„Dziennik Urzędowy" Ministrestwa Skarbu Nr. 34/30 r. podaje pod poz. 546 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 21. 10. 30 r., które ustala opłatę skarbową, łącznie z udziałem związków komunalnych, od spirytusu i przetworów spirytusowych przywożonych z zagranicy oraz z obszarów, na których rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 26 marca 1927 r. o monopolu spirytusowym nie obowiązuje, w wysokości 1110 zł od 1 hl. 100° spirytusu.

„Dziennik Ustaw" nr. 89/30 r. zawiera obwieszczenie Ministra Komunikacji z dnia 5. 12. 30 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe".

Komunikaty.

Nowe towarzystwo powiernicze.

Oprócz już istniejącego Powszechnego Towarzystwa Powierniczego, powstało obecnie nowe „Polskie Towarzystwo Powiernicze S. A.", którego ukonstytuowanie nastąpiło 5. ub. m. Statut Spółki podpisali w charakterze założycieli pp. Feliks Młynarski, Józef Dangel, Piotr Drzewiecki, Fryderyk Cieszyński, Bolesław Grodziecki, Alfred Falter, Emil Hupert, Łucjan Kołudzki, Stanisław ks. Lubomirski, Janusz Machnicki, Stanisław Müller, Józef Polikier, Maciej Rogowski, Jan Rogowicz, Karol Rybiński, Seweryn Samulski i Stanisław Wartalski. Wyżej wymienione osoby objęły jednocześnie 140.000 zł kapitału, subskrybując na akcje imienne.

Akcje okazicielskie subskrybowały m. in. następujące instytucje: Bank Handlowy w Warszawie, Zjednoczony Bank Ziemiański, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Dom Bankowy D. M. Szereszewski, Syndykat Polskich Hut Żelaznych, Bank Cukrownictwa w Poznaniu, Bank Zachodni, Syndykat Walcowni Rur, Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu, Robur, S. A. H. Cegielski w Poznaniu, Fabryka Lilpop, Rau i Löwenstein, itd.

Jest to, jak widać z powyższego, bardzo poważna instytucja, która zresztą pozostaje w ścisłym kontakcie z najpoważniejszą szwajcarską instytucją tego rodzaju w Bazylei. Prowadzący agendy tej nowej polskiej instytucji Baron Dangel udał się obecnie do Szwajcarji dla szczegółowego omówienia kooperacji. Instytucja szwajcarska ma przysłać instruktorów.

Przed utworzeniem Naczelnej Izby Gospodarczej.

W ostatnich czasach w sferach gospodarczych Polski mówi się coraz częściej o bliskiej już chwili zrealizowania postanowienia Konstytucji o utworzeniu Naczelnej Izby Gospodarczej, która miałaby być ukoronowaniem naszego samorządu gospodarczego, pracującego w ostatnich latach z tak dodatniemi rezultatami. Samorząd gospodarczy obejmuje istniejące na obszarze całej Polski Izby Przemysłowo-Handlowe, Izby Rzemieślnicze oraz Izby Rolnicze, których

narazie mamy tylko cztery: w Warszawie, Poznaniu, Toruniu i Katowicach. Naczelna zaś Izba Gospodarcza objąć musi, prócz Izb Przemysłowo-Handlowych, Rzemieślniczych i Rolniczych, także Izby Pracy, których w Polsce dziś jeszcze niema. Przypuszczać jednak należy, że niebawem uzupełnią się braki w liczbie Izb Rolniczych potworzą się Izby Pracy i wówczas już nic nie stanie na przeszkodzie do całkowitego zrealizowania samorządu gospodarczego, czyli utworzenia Naczelnej Izby Gospodarczej. Jej prezesurę — według pogłosek — miałby objąć b. Minister Przemysłu i Handlu p. inż. Eugenjusz Kwiatkowski.

Instytut Języków Nowożytnych.

Przed kilkoma miesiącami Towarzystwo Przyjaciół Języków Nowożytnych przystąpiło do zorganizowania Instytutu Języków Nowożytnych.

Instytut ten, dziś już zorganizowany, podjął zadanie szerzenia w naszem społeczeństwie znajomości języków nowożytnych, tak dziś koniecznych nietylko we współżyciu kulturalnem, lecz przedewszystkiem dla poznawania warunków zbytu dla naszego przemysłu na rynkach zagranicznych oraz dla udoskonalenia naszej rodzimej produkcji. W tym celu zorganizowano już w Instytucie szereg kursów języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, polskiego itd. pod kierownictwem najwybitniejszych znawców tych języków.

W styczniu Instytut zamierza otworzyć nowe kursy tychże języków, a także kursy języka czeskiego, serbsko-chorwackiego, rosyjskiego, bułgarskiego, szwedzkiego, hiszpańskiego oraz portugalskiego.

Lekcje odbywają się w Instytucie przy ul. Strzałowej 9 (gmach Gimn. im. św. Jana Kantego) według następującego planu:

Język angielski (wykł. prof. dr. Arend lektor Uniwersytetu). Kurs początkowy grupa I. poniedziałek 8—9, środa 8—9, piątek 8,30—9,15. Kurs początkowy grupa II. poniedziałek 7—8, wtorek 7—8, środa 6—7. Kurs zaawansowany wtorek 8—9, środa 7—8, czwartek 8,30—9,15.

Język francuski (wykł. prof. dr. Węckowski). Kurs początkowy grupa I poniedziałek 7—8, środa 7—8, piątek 7—8. Kurs początkowy grupa II. poniedziałek 6—7, środa 6—7, piątek 6—7.

Język francuski (wykł. lektor Uniwersytetu R. de Brugière). Kurs zaawansowany poniedziałek 7—8, środa 7—8, piątek 7—8.

Język niemiecki (wykł. prof. Załachowski). Kurs początkowy: wtorek 7—8, czwartek 7—8, piątek 8—9.

Język niemiecki (wykł. dyr. dr. Behrendt). Kurs zaawansowany wtorek 7—8, czwartek 7—8, piątek 8—9.

Język włoski (wykł. red. Senft Fontana). Kurs początkowy wtorek 7—8, czwartek 7—8, sobota 7—8.

Język polski (wykł. insp. Biliński). Poniedziałek 8—9, 8—9, 7,30—9,15.

Korespondencja angielska (wykł. dr. Znaniecka lekt. Uniwersytetu) poniedziałek 7—8, środa 7—8, piątek 7—8.

Opłata za lekcje jest bardzo niska, gdyż wynosi tylko 15 zł miesięcznie za 3 godziny tygodniowo, przyczem jeszcze w pewnych wypadkach zastosowywuje się daleko idące zniżki.

Podając powyższe do wiadomości, prosimy P. T. Członków o zainteresowanie się temi kursami i szczególnie o polecenie ich swoim pracownikom.

Bliższych informacyj można zasięgać codziennie od 18,30—19,30 w Instytucie przy ul. Strzałowej 9, tel. 41—92.

Przyspieszenie egzekucji należności wekslowych.

Pod naciskiem organizacji gospodarczych Ministrstwo Sprawiedliwości przystąpiło do opracowania projektu dekretu Prezydenta, przyspieszającego i upraszczającego egzekwowanie należności z tytułu niezapłaconych weksli i otwartych długów na podstawie wyciągów z ksiąg formalnie prowadzonych.









Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.